

# Wam dano poznać tajemnice królestwa

Nie wyobrażam sobie życia bez nawet szczątkowej znajomości słowa Bożego, tajemnicy sakramentów świętych, bez znajomości Kościoła, myśli Ratzingera, nauki Jana Pawła II, życiorysów świętych. Nie wyobrażam sobie życia bez tajemnicy miłosierdzia Bożego,



bez kapłana w konfesjonale, bez ołtarza, bez dzieci na religii w szkole, bez misjonarzy i misjonek głoszących Pana Jezusa na misjach. Bez rodziców kochających swoje dzieci, ponad wszystko. Próbuję sobie wyobrazić życie, bez walki polityków o tzw. wartości chrześcijańskie, bez ojca dyrektora, bez szkalowania autorytetów, w imię starodawnej zasady: *Polak Polakowi Polakiem*.

Pan Jezus dzisiaj mówi: *Wam dano poznać tajemnice królestwa*. Czyli co? Czy naprawdę jesteś pewien, że wszystko, w czym uczestniczysz, w co się angażujesz, jest uczestnictwem w budowaniu Królestwa Bożego. A może to jest jakaś kolejna postać bolszewizmu, o znamionach ni kościelnych ni społecznych.

*Wam dano poznać tajemnice królestwa*. Czy potrafisz jeszcze odróżnić, oddzielić! całe badziewie tego świata, ogólne i lokalne, od piękna i jasności królestwa Pana Jezusa? Chrystus powiedział: *Królestwo moje nie jest z tego świata*.

Panie Jezu, uwielbiamy Cię za to, że dałeś nam poznać, nawet w sposób śladowy, tajemnice Twojego Królestwa. A to nam zupełnie wystarczy. **[prob.]**